

Sygn. akt I ACa 114/14

I ACz 108/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 7 maja 2014 r.

Sąd Apelacyjny w Katowicach I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący :	SSA Lucyna Świdarska-Pilis (spr.)
Sędziowie :	SA Anna Bohdziewicz SO del. Joanna Naczyńska
Protokolant :	Małgorzata Korszun

po rozpoznaniu w dniu 30 kwietnia 2014 r. w Katowicach

na rozprawie

sprawy z powództwa A. P.

przeciwko M. P.

o ochronę dóbr osobistych

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Bielsku-Białej

z dnia 27 listopada 2013r., sygn. akt I C 76/13

oraz na skutek zażalenia pozwanej na rozstrzygnięcie o kosztach zawarte w punkcie 2. tegoż wyroku,

- 1) oddala apelację;
- 2) oddala zażalenie;
- 3) nie obciąża powoda kosztami postępowania apelacyjnego.

I ACa 114/14

UZASADNIENIE

Powód A. P. wnosił o zobowiązanie pozwanej M. P. do złożenia oświadczenia o treści: „M. P. przeprasza A. P. za to, iż w okresie kampanii wyborczej na stanowisko wójta gminy Ś. w okresie między 4 stycznia i 6 stycznia 2012 r. na forum

internetowym „(...)” zamieszczała oszczercze pomówienia pod jego adresem naruszające jego dobre imię i godność osobistą i w związku z tym wyraża ubolewanie” i umieszczenia go na własny koszt w (...) w Ś. (...) oraz trzykrotnie w Radiu (...) dzień po dniu oraz zasądzenie od pozwanej kwoty 30 000 zł tytułem zadośćuczynienia z ustawowymi odsetkami od dnia 6 stycznia 2012 r. Powód wnosił także o zasądzenie rzecz kosztów procesu.

W uzasadnieniu powód wskazywał, że w dniu 13 stycznia 2012 r. zawiadomił Prokuraturę Rejonową w Ż. o popełnieniu przestępstwa polegającego na tym, że na ogólnopolskim forum(...) uczestnicy dyskusji znieważyli powoda. Ponadto powiadomił organy ścigania, że w dniu 12 stycznia 2012 r. na terenie gminy Ś. zostały rozrzucone ulotki o podobnej treści. W toku postępowania przygotowawczego, które następnie umorzono jako nie ścigane z oskarżenia publicznego, ustalono, że wszystkie połączenia z komputera, który wyemitował obraźliwe treści na forum internetowym, zrealizowane zostały z komputera podłączonego do sieci użytkownika M. P.. Powód w uzasadnieniu wskazywał także, że w dniu 12 stycznia 2012 r. córka pozwanej K. B. oraz jej mąż F. B. w godzinach nocnych rozrzucali szkalujące powoda ulotki, podnosząc że te czyny będą przedmiotem oddzielnego roszczenia.

Pozwana w odpowiedzi na pozew wносиła o oddalenie powództwa i zasądzenie na jej rzecz kosztów procesu.

W uzasadnieniu podniosła, że nie jest autorką i edytką obraźliwych wpisów w serwisie internetowym „(...)”. W okresie od 4 do 6 stycznia 2012r. dom pozwanej, będącej posłem, był otwarty dla interesantów, współpracowników oraz sympatyków partii politycznej (...), z ramienia której w wyborach startował kontrkandydat powoda W. G.. Komputer w domu pozwanej znajdował się w ogólnie dostępnym pomieszczeniu – holu domu. Ponadto w domu pozwanej funkcjonuje sieć bezprzewodowa Wi-Fi, do której dostęp może uzyskać każdy posiadacz przenośnego komputera, i-poda lub telefonu komórkowego. Pozwana wskazała także, że w dniu 4 stycznia 2012 r. przebywała do późnych godzin nocnych na spotkaniu towarzyskim w domu pani W. B.. M. P. odniosła się także do kwestii rozrzucania ulotek, zaprzeczając aby ona lub członkowie jej rodziny rozrzucali obraźliwe dla powoda ulotki.

Zaskarżonym wyrokiem Sąd Okręgowy w Bielsku-Białej powództwo oddalił i nie obciążył powoda kosztami postępowania.

Sąd pierwszej instancji ustalił, iż w dniach od 4 do 6 stycznia 2012 r., w godzinach południowych, popołudniowych i wieczornych, zamieszczone zostały na forum internetowym portalu (...) komentarze sugerujące, że powód A. P. przyjmował korzyści majątkowe, wyłudzał odszkodowanie, był podpalaczem oraz przyczynił się do śmierci człowieka w związku z pełnieniem funkcji Komendanta Komisariatu Policji w M., a także określające go mianem: „pies” i „(...)”. Komentarze te zostały zamieszczone przy użyciu dwóch urządzeń, mających dostęp do sieci bezprzewodowej dostarczanej M. P. przez operatora (...) SA.

Pozwana w ramach pełnienia funkcji posła przyjmowała w swoim domu interesantów, w szczególności jej znajomych, sąsiadów. Mogli oni także skorzystać w ramach grzecznościowego użyczenia z komputera pozwanej usytuowanego w holu domu. Osoby korzystające z tego komputera nie były kontrolowane pod względem czynności, które z jego pomocą wykonywały. Wskazane osoby, a także domownicy, którymi była córka pozwanej K. B. oraz jej mąż F. B., a także mąż pozwanej i druga córka pozwanej, mogły podłączyć do sieci internetowej pozwanej również swoje prywatne urządzenia takie jak przenośne komputery, tablety, smartfony, posiadające dostęp do sieci Wi-Fi. Sieć nie była zabezpieczona hasłem. Adres IP generowany był dla sieci Wi-Fi pozwanej, a nie poszczególnych urządzeń połączonych z tą siecią.

Okres od 4 do 6 stycznia 2012 r. przypadał na czas kampanii wyborczej na stanowisko wójta gminy Ś., w której pozwana uczestniczyła poprzez udzielenie poparcia i pomocy wyłącznie kontrkandydatowi powoda. W dniu 4 stycznia 2012 r. pozwana, bezpośrednio po powrocie z K., od około godziny 18⁰⁰ do około północy przebywała na spotkaniu prywatnym w domu W. B..

Komentarze sugerujące, że powód przyjmował korzyści majątkowe, wyłudzał odszkodowanie, był podpalaczem oraz przyczynił się do śmierci człowieka w związku z pełnieniem funkcji Komendanta Komisariatu Policji w M., a także określające go „psem” czy „(...)”, bardzo dotknęły powoda. Podobnie członkowie rodziny powoda (żona i córka)

przeżywali pojawienie się obraźliwych komentarzy na temat powoda, byli zaczepiani przez inne osoby w związku z tymi informacjami.

Powód A. P. zawiadomił Prokuraturę Rejonową w Ż. o popełnieniu przestępstwa znieważenia i pomówienia go o postępowanie mogące poniżyć go w opinii publicznej lub narazić na utratę zaufania potrzebnego do kandydowania na wójta gminy Ś. poprzez umieszczenie w okresie od 4 stycznia do 6 stycznia 2012 r. na forum internetowym (...) informacji zawierających zniewagi oraz sugestie, że przyjmuje korzyści majątkowe, wyłudził odszkodowanie, a także przyczynił się do śmierci człowieka, to jest przestępstwa z art. 212 § 2 kk i art. 216 § 2 kk w zw. z art. 11 § 2 kk, a także pomówienia go o postępowanie mogące poniżyć go w opinii publicznej lub narazić na utratę zaufania potrzebnego do kandydowania na wójta gminy Ś. poprzez umieszczenie w treści ulotek rozrzuconych w dniu 12 stycznia 2012 r. na terenie gminy Ś. informacji zawierających sugestie, że przyjmuje korzyści majątkowe, wyłudził odszkodowanie oraz przyczynił się do śmierci człowieka, to jest przestępstwa z art. 212 § 2 kk. Postanowieniem z dnia 22 marca 2012 r. dochodzenie w sprawie umieszczenia na forum internetowym wpisów znieważających i pomawiających powoda zostało umorzone wobec braku w czynnie znamion czynu zabronionego ściganego z oskarżenia publicznego oraz braku interesu społecznego w kontynuowaniu ścigania z urzędu, a w sprawie umieszczenia w rozrzuconych ulotkach treści pomawiających powoda dochodzenie zostało umorzone wobec niewykrycia sprawcy.

Pismem z dnia 8 stycznia 2013 r. powód wezwał pozwaną do zamieszczenia na forum internetowym (...) przeprosin oraz zapłaty zadośćuczynienia w wysokości 30 000 zł. W odpowiedzi pozwana odmówiła zastosowania się do wezwania, podnosząc że dostęp do jej komputera w okresie kampanii wyborczej miały różne osoby, które mogły umieścić różne wpisy na forum internetowym.

W ocenie Sądu pierwszej instancji okoliczności dotyczące emitowania oraz rozrzucania ulotek o treści znieważającej powoda nie mają znaczenia dla rozstrzygnięcia w niniejszej sprawie. Tym samym Sąd nie tylko nie czynił w tym zakresie ustaleń faktycznych, ale także pominął rozważania w tym przedmiocie.

Sąd zważył, że komentarze zamieszczone na forum internetowym (...) w dniach od 4 do 6 stycznia 2012 r. naruszały dobra osobiste powoda. Analiza przeprowadzonych dowodów, nie pozwala jednak na ustalenie, że to pozwana naruszyła dobra osobiste powoda, a więc, że ona osobiście umieściła którykolwiek z tych komentarzy. Z materiału dowodowego wynika tylko, że zostały one zamieszczone z wykorzystaniem dwóch urządzeń elektronicznych mających połączenie z siecią Wi-Fi pozwanej, a więc, że zostały wysłane z jej komputera znajdującego się w holu lub innego urządzenia, nawet urządzenia osoby trzeciej, mającego połączenie z siecią Wi-Fi pozwanej.

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 102 kpc, nie obciążając nimi powoda. W ocenie Sądu pierwszej instancji miał miejsce szczególny przypadek uzasadniający nie zastosowanie ogólnej reguły procesowej odpowiedzialności za wynik sprawy.

Od rozstrzygnięcia zawartego w pkt. 1 wyroku apelację złożył powód, wnosząc o jego zmianę poprzez uwzględnienie powództwa i orzeczenie zgodnie z żądaniem pozwu oraz o zasądzenie kosztów procesu za obie instancje. Jako żądanie ewentualne zgłoszony został wniosek o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania.

Skarżący zarzucał:

1) sprzeczność istotnych ustaleń Sądu z treścią zebranego w sprawie materiału wskutek naruszenia przepisów postępowania, które mogły mieć wpływ na treść zaskarżonego wyroku, a mianowicie art. 233 kpc przez dokonanie oceny dowodów w sposób dowolny i sprzeczny z zasadami doświadczenia życiowego, a także w sposób nasuwający zastrzeżenia z punktu widzenia zasad logicznego rozumowania poprzez przyjęcie, że:

a) zeznaniom świadków: W. B., F. B., K. B. należy przyznać walor wiarygodności, podczas gdy zeznania w/w świadków były niespójne oraz wzajemnie się wykluczały.

b) zeznania świadka D. C. nie mają znaczenia dla rozpoznawanej sprawy;

c) powód nie wykazał, iż obraźliwe komentarze na forum internetowym (...) zostały zamieszczone przez pozwaną oraz iż brak jest podstaw do przyjęcia dokonania przez pozwaną naruszenia dóbr osobistych powoda, podczas gdy zebrany w sprawie materiał dowodowy jednoznacznie wskazuje zarówno na sprawstwo pozwanej m.in. w związku z faktem iż świadkowie- będący domownikami zaprzeczyli iż ktokolwiek z nich dokonał wpisu na forum, przyznając jednocześnie, iż w godzinach wieczornych/nocnych w domu nie było obecnych innych osób (obcych) nie będących domownikami;

2) naruszenie przepisów postępowania, a to:

a) art. 232 kpc poprzez przyjęcie, że powód nie wywiązał się z obowiązku udowodnienia okoliczności, z której wywodzi skutki prawne, a to iż sprawcą naruszenia dóbr osobistych jest osoba pozwanej, podczas gdy zebrany w sprawie materiał dowodowy wskazuje na sprawstwo pozwanej;

b) art. 217 § 2 w zw. z art. 227 kpc przez uznanie, że wniosek dowodowy o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego nie dotyczy faktów mających dla rozstrzygnięcia sprawy istotne znaczenie, pomimo że przedmiotem dowodu był fakt ewentualnego dokonania naruszenia dóbr osobistych powoda przez osoby trzecie, co skutkowało oddaleniem tego wniosku, mimo że okoliczności sporne pomiędzy stronami nie zostały dostatecznie wyjaśnione;

3) ***naruszenie prawa materialnego, a to:***

a) ***art. 422 kc poprzez jego niezastosowanie i nie poczynienie przez Sąd pierwszej instancji ustaleń czy zachowanie pozwanej mogło stanowić pomocnictwo poprzez fakt udostępnienia Internetu domowego nieograniczonemu kręgowi osób do celów kampanii wyborczej i niezabezpieczenie sieci hasłem;***

b) art. 448 kc poprzez jego niezastosowanie mimo zaistnienia ku temu przesłanek, bowiem nie tylko sprawstwo ale i wina pozwanej została dowiedziona mając na względzie, iż na pokrzywdzonym spoczywa ciężar dowodu winy, chociażby w najlżejszej postaci, ponieważ przesłanką zasądzenia zadośćuczynienia pieniężnego za naruszenie dóbr osobistych jest krzywda wyrządzona z winy umyślnej lub nieumyślnej, niekoniecznie wskutek rażącego niedbalstwa.

Od rozstrzygnięcia zawartego w pkt. 2 wyroku zażalenie złożyła pozwana, wnosząc o jego zmianę poprzez zasądzenie na jej rzecz zwrotu kosztów procesu oraz zasądzenia kosztów postępowania zażaleniowego.

Żaląca się zarzucała naruszenie art. 102 kpc i art. 98 kpc poprzez błędną wykładnię tych przepisów i przyjęcie, że w sprawie zachodzą okoliczności szczególnie uzasadnione, pozwalające na nie obciążanie powoda obowiązkiem zwrotu kosztów procesu.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Rozstrzygnięcie Sądu pierwszej instancji jest w pełni trafne, co czyni uznaniem za niezasadne zarówno apelacji powoda, jak i zażalenia pozwanej.

Odnosząc się w pierwszej kolejności do zawartego w apelacji powoda zarzutu sprzeczności ustaleń faktycznych z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego podnieść należy:

W pierwszej kolejności godzi się wskazać, iż w sprawie niniejszej nie zeznawała w charakterze świadka K. B., stąd zarzut niesłusznego dania wiary jej zeznaniom jest całkowicie chybiony.

Nie można podzielić zarzutów, iż Sąd niezasadnie dał wiarę zeznaniom świadka W. B.. Świadek ta zeznała, iż w dniu 4 stycznia 2012 r. pozwana, bezpośrednio po powrocie z K., od około godziny 18⁽⁰⁰⁾ do około północy, przebywała na spotkaniu prywatnym w jej domu. Zeznania te nie są sprzeczne z jakimikolwiek innymi dowodami czy też okolicznościami - świadek zeznała przekonująco, iż pamięta dokładnie że zorganizowała spotkanie z pozwaną na

prośbę swoich znajomych, spotkanie to początkowo planowała urządzić w dniu Święta Trzech Króli, ale z uwagi na zajęcia pozwanej ostatecznie odbyło się w piątek 4 stycznia 2012 r. W. B. zeznała również, iż pozwana spóźniła się, przyjeżdżając prosto z K.. Brak jest jakichkolwiek podstaw dla przyjęcia, iż świadek zeznawała nieprawdę, a co za tym idzie dopuściła się przestępstwa określonego w art. 233§1 kk. Ze swej strony Sąd Apelacyjny dodaje, iż świadek zeznała również, że bywała u pozwanej i nie przypomina sobie by w jej domu był ogólnodostępny hol z włączonym komputerem, czy też by był to „dom otwarty”, o czym niżej.

Jeśli chodzi o zeznania świadka F. B. to zaprzeczył on by rozrzucił ulotki oraz zeznawał na okoliczności potwierdzające tezę pozwanej odnośnie tego, iż w dniach kampanii wyborczej jej dom stanowił tzw. „dom otwarty”, gdzie każdy z interesantów miał możliwość skorzystania z komputera oraz na okoliczność braku zabezpieczeń sieci internetowej pozwanej. Zeznania te w zakresie ogólnodostępności komputera oraz braku zabezpieczeń sieci Wi-Fi istotnie mogą budzić wątpliwości.

W ocenie Sądu Apelacyjnego z punktu widzenia zasad doświadczenia życiowego nie wydaje się prawdopodobne by sieć Wi-Fi pozwanej nie była zabezpieczona hasłem. Tego typu zaniedbanie stanowiłoby o wyjątkowej lekkomyślności użytkownika, czego nie należałoby się spodziewać po osobie piastującej funkcję publiczną. Nie chodzi tu nawet tylko o zabezpieczenie się przed możliwością wysyłania powodujących nieprzyjemności wpisów na forach internetowych ale i z prostej przyczyny konieczności zabezpieczenia przed możliwością korzystania przez inne osoby z usługi opłacanej przez danego użytkownika. Nie wydaje się, by odpowiedzialna osoba zaniedbała tak istotną czynność, zwłaszcza że wiadomym jest iż zabezpieczenia sieci rutynowo dokonuje osoba instalująca w danym mieszkaniu router i że z sieci korzystali też inni użytkownicy, w tym osoby młode, mające pełną wiedzę na temat możliwości i skutków korzystania z sieci przez postronnych. W tym zakresie zatem Sąd Apelacyjny nie podziela ustaleń Sądu pierwszej instancji.

Nie wydaje się również prawdopodobne, by dom pozwanej stanowił swoistego rodzaju biuro, do którego wstęp ma nieograniczona liczba osób i każdy ma możliwość skorzystania z Internetu, również w godzinach nocnych. Jak już zostało wyżej zauważone świadek W. B., która bywała w domu pozwanej, nie przypomina sobie holu ze stojącym ogólnodostępnym komputerem. Nie przypomina sobie też by drzwi domu były otwarte dla wszystkich. Jak podała Pani W. B., gdy słychać było dzwonek u drzwi domownicy po prostu szli je otworzyć, jak to zwykle czyni się w każdym domu. Również z punktu widzenia zasad doświadczenia życiowego nie wydaje się prawdopodobne by osoba publiczna, mająca niewątpliwie stały kontakt z interesantami w biurze poselskim, wyrażała zgodę na przenoszenie tegoż ruchu na forum azylu domowego. Ponadto – jak zeznała sama pozwana – interesanci nie przychodzili w godzinach nocnych, gdy tymczasem wpisy dokonywane były nawet około północy.

W ocenie Sądu Apelacyjnego prawidłowe jest jedynie ustalenie Sądu pierwszej instancji, iż dostęp do komputera pozwanej, czy też jej sieci, mieli domownicy, którymi była córka pozwanej K. B. oraz jej mąż, a także mąż pozwanej i druga córka oraz bliscy znajomi i tylko w tym zakresie dokonuje korekty ustaleń. W pozostałym zakresie ustalenia Sądu pierwszej instancji są prawidłowe i Sąd Apelacyjny podziela je, przyjmując za własne.

Jeśli chodzi o zeznania świadka D. C., to zeznawał on odnośnie faktu rozrzucania ulotek. Okoliczność ta nie stanowiła podstawy faktycznej pozwu, bowiem powód domagał się przeprosin oraz zasądzenia zadośćuczynienia za naruszenie jego dóbr osobistych na forum internetowym. Świadczy o tym żądanie pozwu. Ponadto w uzasadnieniu pozwu podane zostało wręcz (K-5), iż kwestia rozrzucania ulotek stanowić będzie przedmiot odrębnego postępowania. W pełni prawidłowo zatem Sąd pierwszej instancji nie odniósł się do zeznań świadka D. C..

Zarzut niewłaściwego przyjęcia przez Sąd pierwszej instancji, że powód nie wykazał, iż obraźliwe komentarze na forum internetowym (...) zostały zamieszczone przez pozwaną oraz iż brak jest podstaw do przyjęcia dokonania przez pozwaną naruszenia dóbr osobistych powoda, nie stanowi zarzutu błędu w ustaleniach faktycznych. Jest to już kwestia oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego, a także rozważań dotyczących prawa materialnego, co nie stanowi już materii ustaleń faktycznych.

Zważyć należy:

Powód roszczenie swe wywodził z treści art. 24 § 1 kc stanowiącego, iż ten, czyje dobro osobiste zostaje zagrożone cudzym działaniem, może żądać zaniechania tego działania, chyba że nie jest ono bezprawne. W razie dokonanego naruszenia może on także żądać, ażeby osoba, która dopuściła się naruszenia, dopełniła czynności potrzebnych do usunięcia jego skutków, w szczególności ażeby złożyła oświadczenie odpowiedniej treści i w odpowiedniej formie. Na zasadach przewidzianych w kodeksie może on również żądać zadośćuczynienia pieniężnego lub zapłaty odpowiedniej sumy pieniężnej na wskazany cel społeczny. Korelujący z tą normą przepis art. 448 kc stanowi, iż w razie naruszenia dobra osobistego sąd może przyznać temu, czyje dobro osobiste zostało naruszone, odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę lub na jego żądanie zasądzić odpowiednią sumę pieniężną na wskazany przez niego cel społeczny, niezależnie od innych środków potrzebnych do usunięcia skutków naruszenia.

Usytuowanie przepisu art. 448 kc w dziale kodeksu cywilnego zatytułowanym „czyny niedozwolone” powoduje, iż zasądzenie zadośćuczynienia możliwe jest w sytuacjach, gdy czyn naruszający dobra osobiste, stanowi równocześnie delikt, co nie zawsze ma miejsce. Może to rodzić założenie, że zasada odpowiedzialności za naruszenie dóbr osobistych oceniana winna być pod kątem przepisów dotyczących czynów niedozwolonych, w tym także statuujących odpowiedzialność za działania innych osób, czy też pomocników. Założenie to jednakże uznaje się za błędne. Z wyraźnej treści art. 24§1 kc wynika uprawnienie skierowane jedynie przeciwko osobie, która dopuściła się naruszeń, o czym świadczy zwrot: „osoba, która dopuściła się naruszenia”. Nie ma w tym zakresie odwołania się do przepisów art. 415 i nast. kc, dotyczących odpowiedzialności za działania innych osób czy pomocnictwa. Marginalnie tylko wskazać należy, iż przepisy te stanowią jedynie o odpowiedzialności za działania osoby pozostającej pod opieką, podwładnego czy osoby podlegającej kierownictwu. Jak słusznie akcentuje Sąd pierwszej instancji brak jest podstaw prawnych dla przyjęcia odpowiedzialności z tytułu naruszenia dóbr osobistych za działania osób trzecich, zamieszczających komentarze za pomocą urządzenia Wi-Fi, należącego do danej osoby. Statuowałoby to nowy rodzaj odpowiedzialności – za korzystanie z sieci Wi-Fi. Dla lepszego zobrazowania sytuacji porównać to należałoby z wprowadzeniem odpowiedzialności za wypowiedzi dokonane za pomocą telefonu danej osoby, czy też innego środka przekazu wiadomości.

W konsekwencji powyższych rozważań za nieuprawnione uznać należy podnoszone w apelacji zarzuty naruszenia prawa materialnego, a to art. 442 kc i 448 kc. Art. 442 kc nie może mieć zastosowania dla przyjęcia odpowiedzialności z tytułu naruszenia dóbr osobistych, tu konieczne jest ustalenie sprawstwa czy współsprawstwa, pomocnictwo nie jest objęte normą z art. 24 kc. Innymi słowy pozwana mogłaby odpowiadać za naruszenie dóbr osobistych powoda w sytuacji gdyby udowodnione zostało, iż to ona dokonywała wpisów, czy też dyktowała je, albo inny sposób zlecała wykonanie. Zastosowanie art. 448 kc ma miejsce jedynie w przypadku stwierdzenia naruszenia przez daną osobę dóbr osobistych.

Za niezasadny uznać należy zarzut apelacji dotyczący naruszenia art. 232 kpc poprzez przyjęcie, że powód nie wywiązał się z obowiązku udowodnienia iż sprawcą naruszenia dóbr osobistych jest osoba pozwanej, podczas gdy zebrany w sprawie materiał dowodowy wskazuje na sprawstwo pozwanej. Podzielić należy stanowisko Sądu pierwszej instancji, iż powód nie wykazał, by to pozwana dokonywała owych wpisów internetowych, czy też że dokonywane one były pod jej dyktando. Treść i język wpisów świadczy o tym, iż wykonywała je ta sama osoba, tymczasem udowodnione zostało, iż 4 stycznia 2012 r. pozwana była z wizytą u pani W. B., więc nie mogła dokonywać wpisów. Powód nie wykazał też aby pozwana współuczestniczyła w naruszeniu dóbr osobistych powoda poprzez udzielenie dostępu do sieci w celu zamieszczenia obraźliwych wpisów na forum internetowym, innymi słowy, że dyktowała obraźliwe wpisy czy też w inny sposób zlecała ich wykonanie. Nie przeczy temu też i sam powód w apelacji, akcentując pomocnictwo pozwanej poprzez fakt udostępnienia Internetu domowego szerokiej liczbie osób. Jak już zostało wyżej podniesione naruszenie dóbr osobistych nie może przybrać formy pomocnictwa i to jeszcze przybierającego formę nieumyślną.

Dostęp do sieci Wi-Fi pozwanej mieli też domownicy oraz znajomi jak np. świadek T. H., który zeznał, iż on mógł korzystać z komputera pozwanej, czy (sugerowany w sposób bardzo oględny przez pozwaną) kontrkandydat powoda – pan W. G.. W ocenie Sądu Apelacyjnego prawdopodobnie któraś z tych osób dokonywała obraźliwych wpisów. Nie

oznacza to jednakże możliwości przypisania pozwanej M. P. odpowiedzialności z tytułu naruszenia dóbr osobistych powoda.

Nieuprawniony jest również i drugi z zarzutów prawa procesowego, a to zarzut naruszenia art. 217 § 2 kpc w zw. z art. 227 kpc przez oddalenie wniosku dowodowego o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego. Przede wszystkim pełnomocnik powoda nie zgłosił zastrzeżeń w trybie art. 162 kpc, co powoduje iż na obecnym etapie podnoszenie zarzutu naruszenia prawa procesowego jest spóźnione. Ponadto dla ustalenia okoliczności, na którą powołany miałby być biegły sądowy (czy będąc w domu pani W. B. pozwana mogła dokonywać wpisów za pomocą swego urządzenia Wi-Fi i czy inne osoby mogły korzystać z urządzenia Wi-Fi nie wchodząc do mieszkania pozwanej) nie są konieczne wiadomości specjalne, w tym zakresie Sąd winien posiadać stosowną wiedzę. Pozwana przebywając w J. (gdzie mieszka pani W. B.), nie mogła połączyć się ze swoją siecią umiejscowioną w Ś.. W sytuacji niezabezpieczenia sieci hasłem możliwe jest złapanie sygnału też i w bliskim sąsiedztwie posesji. Ta druga okoliczność nie ma zresztą istotnego znaczenia, jako że Sąd Apelacyjny nie przyjął, by sieć pozwanej była niezabezpieczona, ponadto nie można przypisać odpowiedzialności z tytułu naruszenia dóbr osobistych za działanie bliżej niesprecyzowanych osób.

Z przedstawionych względów apelacja powoda winna ulec oddaleniu na podstawie art. 385 kpc.

Nieuzasadnione jest również zażalenie pozwanej. Tu w całości podzielić należy stanowisko Sądu pierwszej instancji, iż ocena całokształtu okoliczności sprawy wskazuje, że zachodzi szczególnie uzasadniony przypadek w rozumieniu art. 102 kpc. Niewątpliwie dobra osobiste powoda zostały naruszone poprzez zamieszczenie na forum internetowym wysoce obraźliwych komentarzy, powód miał zatem uzasadnione prawo do domagania się usunięcia skutków naruszenia jego dóbr oraz zadośćuczynienia. Biorąc pod uwagę to, że w ramach postępowania prowadzonego przez Prokuraturę Rejonową w Ż. uzyskał informację, że komentarze naruszające jego dobra osobiste zostały zamieszczone za pomocą urządzenia połączonyego do sieci internetowej pozwanej, jego subiektywne przekonanie o zasadności swojego roszczenia skierowanego przeciwko pozwanej mogło być uzasadnione. Ponadto pozwana jako poseł i aktywny polityk, angażujący się w samorządową kampanię wyborczą, winna przyłożyć należyte starania, by zapobiec wydostawaniu się obraźliwych treści z urządzeń podłączonych do jej sieci Wi-Fi. Z tych względów zażalenie winno ulec oddaleniu na podstawie art. 385 kpc w związku z art. 397§2 kpc.

Powyższe legło też u podstaw nie obciążania powoda obowiązkiem zwrotu kosztów procesu za instancję odwoławczą (art. 108§1 kpc i art. 102 kpc).